

## Po cichu dokonuje się rewolucja w dziennikarstwie

---

Dziennikarze nie mogą już dłużej czuć się bezpieczni na swoich stanowiskach.

**Dziennikarze nie mogą już dłużej czuć się bezpieczni na swoich stanowiskach. Ich miejsce zajmą wkrótce zwykli obywatele, którzy wiedzeni pasją i wykorzystujący najnowsze technologie, zaczynają opanowywać elektroniczne media.**

Zostanie dziennikarzem to marzenie wielu młodych ludzi. Praca redaktora jest ciekawa i prestiżowa. Jednak zdobycie tego zawodu dotychczas nie było takie łatwe. Z uwagi na jego charakter, najpierw wymagano, aby kandydat skończył studia na uniwersytecie. Następnie dobrze widziane były praktyki na podrzędnych stanowiskach w redakcji, gdzie młody adept mógł się poduczyc wykonywania zawodu.



Dzięki internetowi, a zwłaszcza rewolucji informacyjnej jaka odbyła się w ciągu kilku ostatnich lat, ma się to jednak zmienić. Dziennikarza jakiego znamy ma zastąpić ktoś inny: **dziennikarz obywatelski**.

### Władza w ręce ludu

Ostatnie kilka lat rozwoju internetu miało na niego bardzo duży wpływ. Upowszechniła się idea tzw. internetu 2.0 (ang. Web 2.0), gdzie to nie wyselekcjonowane zespoły redakcyjne, a zwykli użytkownicy tworzą treści. Najlepszym przykładem tego typu zjawiska jest Wikipedia – internetowa encyklopedia, której hasła może tworzyć każdy odwiedzający. W krótkim czasie prześcignęła ona pod względem liczebności haseł swoje papierowe odpowiedniki, zachowując przy tym wysoki poziom treści.

Ten trend dotarł także do internetowych wydań gazet. Ich treści redagują już nie wydawnictwa, a grupa zwykłych ludzi skupionych wokół jednej witryny. Nazywa się ich dziennikarzami obywatelskimi.

### Dziennikarz obywatelski to zwykły człowiek

Dziennikarzem obywatelskim może zostać każdy: wystarczy zarejestrować się w jednym z serwisów zajmujących się tą tematyką. To zwykła osoba, która na co dzień nie musi mieć wiele wspólnego z mediami. Może być to sąsiad ogrodnik lub ekspedientka w sklepie. Co ją wyróżnia, to sposób w jaki spędza ona swój wolny czas. Najczęściej właśnie wtedy pisze ona swój materiał. Jest pasjonatem i za swoją dodatkową pracę dziennikarską nie otrzymuje wynagrodzenia, dlatego musi wykonywać ją po godzinach.

Można zastanowić się czy taka osoba będzie w stanie stworzyć ciekawe teksty. Jednak jeżeli dłużej na tym pomyśleć, to czy nie ogrodnik będzie wiedział więcej od typowego dziennikarza o sadzeniu kwiatów i czy to nie ekspedientka będzie mogła szybciej opowiedzieć o wypadku, który wydarzył się w okolicy jej sklepu?

To właśnie w tym tkwi siła dziennikarstwa obywatelskiego: w różnorodności i liczebności osób, które decydują się na publikację swoich tekstów.

### Co dwie głowy, to nie jedna

Doskonałym przykładem wykorzystania możliwości, jakie niesie za sobą duża liczba dziennikarzy obywatelskich rozsianych po całym kraju, są serwisy newsowe. Najbardziej znane to [Alert24.pl](http://Alert24.pl) (należący do wydawnictwa Agora), [Wiadomosci24.pl](http://Wiadomosci24.pl) (należące do wydawnictwa Polskapresse), [Interia360.pl](http://Interia360.pl) (należący do Interia.pl) i [Infotuba.pl](http://Infotuba.pl)

(prowadzony przez tygodnik Wprost). Dzięki opracowaniu funkcji wysyłania reportażu bezpośrednio z telefonu komórkowego (wraz ze zdjęciami), są one w stanie zawiadomić o wydarzeniach dużo szybciej, niż tradycyjne media.

Dobrym tego przykładem był wybuch w kopalni Halemba. Jak podaje jedna z osób, która opublikowała news o tym zdarzeniu w serwisie Wiadomości24.pl, już w 10 minut po katastrofie była na miejscu. W krótkim czasie była w stanie zebrać informację i przesłać ją elektronicznie do redakcji. Chwilę potem news pojawił się na stronie głównej.

Jednak nowoczesne dziennikarstwo to nie tylko newsy. Serwisy takie jak: [ithink.pl](http://ithink.pl) czy [EIOBA.pl](http://EIOBA.pl) zajmują się publikacją artykułów takich jak poradniki, felietony, eseje, czy artykuły popularnonaukowe.

Serwis [EIOBA.pl](http://EIOBA.pl) zebrał już ponad 3500 artykułów, które w większości przekazują bardzo cenną wiedzę.

Są one tworzone przez pasjonatów danej dziedziny, co gwarantuje ich profesjonalizm. W końcu kto może więcej wiedzieć o danej tematyce niż osoba, która jest nią tak zafascynowana, że w wolnym czasie pisuje artykuły z nią związane?

## Odrobina krytyki

Skoro każda osoba może stworzyć swój tekst, możemy mieć pewność, że powstaną również publikacje bardzo słabe. Jak serwisy dziennikarstwa obywatelskiego radzą sobie z tym problemem?

Istnieją dwa rozwiązania, które spełniają swoje zadanie całkiem dobrze. Serwisy typu Wiadomości24.pl czy Interia360.pl opierają się na grupie profesjonalnych dziennikarzy, którzy nadzorują pracę innych, odpowiednio poprawiając teksty i decydując, które trafią na stronę główną.

Serwis Eioba.pl poszedł w innym kierunku. O tym, co zostanie zaprezentowane na stronie głównej serwisu, decydują głosy użytkowników. Tak więc w tym wypadku cała władza została oddana czytelnikom, którzy nie tylko przesyłają materiały, ale także wybierają które z nich zostaną wypromowane.

## Dziennikarstwo obywatelskie na świecie

Chociaż w Polsce dziennikarstwo tworzone przez zwykłych obywateli ma już silne korzenie, swoje początki miało za granicą. Sztandarowym serwisem tego typu jest utworzony w 2000 r. południowokoreański OhmyNews.com. Jego sukces (także komercyjny) oraz wpływ jaki miał na wygraną prezydenta Roh Moo Hyuna w 2002 r. najlepiej świadczy o potencjale, który drzemie w przedsięwzięciach tego typu.

## Wideo-dziennikarz przyszłości

Dziennikarstwo obywatelskie również zmienia swoje oblicze. Coraz popularniejsze staje się nagrywanie swoich materiałów na wideo. Ta forma prezentacji jest łatwiejsza w odbiorze, dlatego też wiele osób sądzi, iż jest ona przyszłością w branży informacji. Czy dziennikarstwo obywatelskie ma szansę w przyszłości zdobyć duży udział w rynku? Na pewno, ponieważ wraz z rozwojem społeczeństwa wzrasta popyt na informację. A ktoś szybciej może ją dostarczyć, niż wielu ludzi rozsiansych po całym kraju.

*Artykuł został opublikowany również w serwisie [wiadomosci24.pl](http://wiadomosci24.pl)*

---

Autor: Mariusz Żurawek

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)